



czwartek, 26.09.2024

Z RÓŻAŃCEM PRZEZ ŻYCIE NA DOBRE I NA ZŁE

„Proszę was, abyście zrobili pewną próbę. Zwracam się z tym szczególnie do trzech grup ludzi: do zrozpaczonych, do uwikłanych w grzechy oraz do wątpiących, to jest do tych, którzy wyczerpali wszystkie ludzkie źródła w poszukiwaniu pokoju, do tych, którzy czują przesyt życia i mają głębokie poczucie winy, i do tych, którzy żyją w zwątpieniu lub cynizmie. Proszę was, zacznijcie mówić różaniec i odmawiajcie go przez trzydzieści dni. Nie odpowiadajcie mi: „Jak mogę się modlić, kiedy brak mi wiary”. Bo gdybyście zagubili się beznadziejnie w lesie, to choćbyście i wątpili w to, czy ktoś jest w pobliżu, wołalibyście jednak z całych sił. A więc zacznijcie wołać. Zacznijcie się modlić. Będziecie zaskoczeni: Maryja odpowie – rękę wam” (Sługa Boży Fulton John Sheen).

„Jeśli świat w swej pysze Różaniec ośmiesza i odrzuca, to nieprzejrzany wręcz zastęp świętych ze wszystkich wieków i każdego stanu, nie tylko serdecznie go pokochał i pobożnie odmawiał, ale używał go też zawsze jako potężnego oręża w walce z szatanem, dla zachowania czystości życia, dla skutecznego uzyskania cnót i w końcu dla szerzenia pokoju wśród ludzi. Nie zbywało też na wielu bardzo wybitnych uczonych, którzy mimo nawału wyczerpujących studiów i badań naukowych, nie opuszczali żadnego dnia, żeby nie uklęknąć przed obrazem Matki Bożej i nie odmówić pobożnie Różańca” (Ojciec Święty Pius XI fragm. z encykliki Ingravescentibus Malis).

„Każdy Polak odmawia co dzień swój Różaniec! Jest to wezwanie całej Polski do nowego wysiłku modlitwy... Do Was więc, umiłowani bracia kapłani, do Was, dziatwo mała i droga młodzieży, do Was, utrudzone matki i spracowani ojcowie, do Was, prości i uczeni, zwracam się z gorącym wezwaniem: weźmy różaniec do ręki” (Bł. Stefan Kard. Wyszyński).